

# Sylwia Grzeszczak, Zdobywamy

Za czym znów gonimy tak  
Pełne od wybrzmiałych braw  
Garderoby

Z trofeami wygrał kurz  
Chwile żyją krótko i  
Chcemy nowych

Największa moc ? w tym czego teraz pragnę  
Nie to co mam na zawsze  
Najlepsze to ? co niemożliwe prawie  
Momenty kiedy zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy się

Wszystko potrafimy dać  
Za marzenia kruche i  
Niespełnione

Perły lśniące w morza dnie  
Tracą tajemnice swe  
Gdy je złowisz

Największa moc ? w tym czego teraz pragnę  
Nie to co mam na zawsze  
Najlepsze to ? co niemożliwe prawie  
Momenty kiedy zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy się

O czym marzysz skrycie dzień po dniu  
Za czym ciągle gonisz tak, bez tchu  
Ustrzelimy chwilę gdy to trwa  
Niezdobyte jeszcze wciąż  
Już teraz wiem, że nie trzeba więcej

Największa moc ? w tym czego teraz pragnę  
Nie to co mam na zawsze  
Najlepsze to ? co niemożliwe prawie  
Momenty kiedy zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy się

Zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to  
Zdobywamy się

Za czym znów gonimy tak  
Pełne od wybrzmiałych braw  
Garderoby